

*Sygn. akt II K 202/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 listopada 2018 r.**

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Karolina Szapiel

po rozpoznaniu w dniach 10 października i 5 listopada 2018 r. sprawy:

**A. K. (1)**, s. B. i L. z domu A., urodzonego (...) w B.,

### **podejrzanego o to, że:**

w dniu 9 kwietnia 2018 roku na drodze publicznej ulicy (...) w B. w ruchu lądowym nie zatrzymał niezwłocznie prowadzonego samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i kontynuował jazdę pomimo wydania przez umundurowanego funkcjonariusza Policji poruszającego się oznakowanym radiowozem poleceń do zatrzymania pojazdu, przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych,

### **tj. o czyn z art. 178b k.k.**

I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. postępowanie karne w stosunku do podejrzanego **A. K. (1)** umarza wobec stwierdzenia, że z powodu choroby psychicznej nie popełnił on przestępstwa;

II. na mocy art. 93b § 1 k.k. w zw. z art. 93c pkt 1 k.k. w zw. z art. 93f § 1 k.k. orzeka wobec **A. K. (1)** środek zabezpieczający w postaci ambulatoryjnej terapii psychiatrycznej w Poradni Zdrowia Psychicznego w celu zapobieżenia popełnienia przez niego czynu zabronionego związanego z jego chorobą psychiczną;

III. na mocy art. 93a § 2 k.k. w zw. z art. 99 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k. orzeka wobec podejrzanego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Łukasza Sawickiego kwotę 841,32 zł. (osiemset czterdzieści jeden złotych trzydzieści dwa groszy), w tym kwotę 157,32 zł. (sto pięćdziesiąt siedem złotych trzydzieści dwa groszy) podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu z urzędu;

V. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sędzia:

**Sygnatura akt II K 202/18**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 kwietnia 2018 r. w godzinach wieczornych A. K. (1) kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr. rej. (...) poruszając się w B. w okolicy Ratusza Miejskiego. O godzinie 18.40 funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w B. został skierowany przez dyżurnego tej jednostki w w/w rejon w związku z nieprawidłowym zachowaniem na drodze wskazanego wyżej pojazdu. Po dojechaniu na ulicę (...), funkcjonariusz Policji poruszający się oznakowanym

radiowozem, zbliżył się z tyłu do pojazdu kierowanego przez A. K. (1) i będąc bezpośrednio za nim użył sygnałów świetlnych i dźwiękowych, polecając mu zatrzymanie samochodu. Polecenie to policjant wydał również ręką. A. K. (1), mimo że zauważył to, kontynuował jazdę i przyspieszył. Zaczął oddalać się i po skręceniu z ulicy (...) w ulicę (...), ponownie wjechał na ulicę (...). Następnie przejeżdżając rondy wjechał na ulicę (...), a później na ulicę (...). W między czasie popełnił szereg wykroczeń w ruchu drogowym. Po wjechaniu w ulicę (...), funkcjonariusz Policji wyprzedził A. K. (1) i zjechał mu drogę. Wówczas ten próbował kontynuować ucieczkę jadąc do tyłu, jednak drogę zjechał mu kolejny radiowóz Policji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o część wyjaśnień podejrzanego A. K. (1) (k. 11 – 11v, 101v – 102), zeznania świadków A. K. (2) (k. 31v – 32v) i A. P. (k. 35v – 36), a także notatkę urzędową (k. 2).

A. K. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 9 kwietnia 2018 r. około godziny 18.00 przyjechał samochodem marki V. na niemieckich numerach rejestracyjnych do B.. Po zrobieniu zakupów, będąc pod sklepem nocnym nie widział radiowozu policyjnego. Po zrobieniu zakupów, wsiadł do samochodu, włączył muzykę, która grała dość cicho, tak że słyszał co się dzieje wokół. Po zamknięciu drzwi nie słyszał już, co się dzieje na zewnątrz. Szyby miał zamknięte. Szyby nie były przyciemnione. Po ruszeniu, skierował się w stronę sklepu (...) i skręcił w lewo przy ratuszu. Jadąc ulicą (...) czuł się dobrze i kontynuował jazdę zwracając uwagę na to co się dzieje z przodu pojazdu. W lusterka wsteczne nie spoglądał gdyż nie było takiej potrzeby. Nie widział jadącego za nim radiowozu. Po dojechaniu do ronda na drodze krajowej nr (...), za przejazdem kolejowym skręcił w ul. (...) gdzie wyprzedził go oznakowany radiowóz koloru srebrnego, który następnie zatrzymał się przed nim. Wybiegł z niego policjant z bronią skierowaną w podejrzanego i polecił aby ten wysiadł z pojazdu. W między czasie z tyłu podjechał kolejny radiowóz, z którego wyszli policjanci z bronią. Podejrzanym został zatrzymany i doprowadzony do komendy. A. K. (1) podał, że nie wiedział, iż był uczestnikiem pościgu policyjnego. Dodał, że na co dzień przyjmuje lek C., a tego dnia go nie przyjął (k. 11 – 11v). Przed Sądem podejrzanym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił jednak, że nie słyszał wówczas sygnałów wydawanych przez funkcjonariusza Policji. Radiowóz zobaczył dopiero po minięciu ronda, za przejazdem kolejowym. Od tego czasu wjechał w ul. (...) gdzie został zablokowany przez drugi radiowóz. Podejrzanym nie wykluczył, że wcześniej zignorował znak stop. Podał, że nie wymusił pierwszeństwa na rondzie i nie wyprzedzał na linii ciągłej (k. 101v – 102).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie ulegało wątpliwości to, że A. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Powyższe, a także okoliczności przedmiotowego zdarzenia wynikają w głównej mierze z zeznań interweniującego wówczas funkcjonariusza Policji, A. K. (2) (k. 31v – 32). Z jego zeznań wynika, że w dniu 9 kwietnia 2018 r. około godziny 18.40 z polecenia dyżurnego udał się w rejon Ratusza Miejskiego w B. gdzie kierowca samochodu V. (...) miał popełniać wykroczenia drogowe. Policjant skierował się tam oznakowanym radiowozem. Po dotarciu na miejsce ujawnił w/w pojazd, miał on tablice o nr. (...). Naprzeciwko ratusza ustawił się bezpośrednio za nim i użył sygnałów świetlnych i dźwiękowych do zatrzymania tego auta. W ocenie świadka kierowca tamtego samochodu z pewnością widział te polecenia gdyż spoglądał w swoje lusterko wsteczne, mierząc się ze świadkiem wzrokiem. Dodatkowo świadek ręką wydawał mu polecenia do zatrzymania. Kierowca nie reagował jednak na te polecenia. Natychmiast przyspieszył i zaczął się oddalać. Skręcił z ulicy (...) w ulicę (...) nie sygnalizując tego skrętu. Policjant kontynuował jazdę za tym pojazdem i poinformował dyżurnego o podjętym pościgu. Następnie podejrzanym jechał ulicą (...), przez rondo wjechał na ulicę (...), następnie na ulicę (...). W między czasie nie stosował się do znaków poziomych i pionowych. Na ulicy (...) świadek wyprzedził podejrzanego i zjechał mu drogę. Kierując nadal jednak próbować uciekać, tym razem do tyłu. Dalsza jazda została mu jednak uniemożliwiona gdyż zatrzymał się tam drugi radiowóz. Ostatecznie podejrzanym został zatrzymany i doprowadzony do komendy.

Relacja powyższego świadka po części znalazła potwierdzenie w zeznaniach A. P., kolejnego funkcjonariusza Policji, który na ulicy (...) pomagał zatrzymać podejrzanego. Z jego zeznań wynika, że pełniąc tego dnia służbę, około godziny

18.40 usłyszał korespondencję prowadzoną przez radiostację o kierującym samochodem marki V. (...), który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Pościg podjął A. K. (2), który na bieżąco przekazywał informacje o jego przebiegu. Wynikało z nich, że rozpoczął się on na ulicy (...), następnie przez rondo, aż do ulicy (...). W tym czasie radiowóz miał mieć włączone sygnały świetlne i błyskowe, a jego kierowca dawał podejrzanemu wyraźne sygnały do zatrzymania samochodu. Ostatecznie A. K. (1) został zatrzymany na ulicy (...) (k. 35v – 36).

W ocenie Sądu zeznania A. K. (2) i A. P. są wiarygodne. Są one bowiem spójne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają i z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez pryzmat zasad logiki oraz wskazań doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, że policjanci nie znali osobiście podejrzanego, a w dniu zdarzenia wykonywali rutynowe czynności służbowe. Nie mieli tym samym żadnych powodów, aby relacjonować swoje obserwacje w sposób niezgodny z rzeczywistością i pomawiać A. K. (1). Nadmienić również należy, że aspirant A. K. (2) bezpośrednio po zdarzeniu sporządził notatkę urzędową, w której opisał przebieg zajścia zgodnie z późniejszymi zeznaniami (k. 2).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że przyznanie się przez A. K. (1) na rozprawie zasługiwało na uwzględnienie. W świetle omówionych dowodów niewiarygodne okazały się wyjaśnienia podejrzanego, że nie widział wydawanych mu poleceń przez funkcjonariusza do zatrzymania pojazdu i nie wiedział, iż jest ścigany. Zdaniem Sądu właśnie świadomość w tym zakresie spowodowała, że A. K. (1) pospieszenie odjechał z okolic ratusza, szybko przemieszczał się ulicą (...), przez rondo, a następnie ulicą (...), w międzyczasie popełniając szereg wykroczeń drogowych. Na ulicy (...) w dalszym ciągu zamierzał uciekać, jednak drogę zablokował mu drugi radiowóz. To wszystko wskazuje jednoznacznie na pełną świadomość podejrzanego w odniesieniu do tego, że były mu wydane polecenia do zatrzymania się. W ocenie Sądu wyjaśnienia A. K. (1), w których zaprzeczał temu to nic innego jak przyjęta przez niego linia obrony, która nie znalazła potwierdzenia w jakimkolwiek dowodzie zgromadzonym w sprawie.

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość, nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że A. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu. Dowody te wykazały, że w dniu 9 kwietnia 2018 r. na drodze publicznej ulicy (...) w B. w ruchu lądowym nie zatrzymał niezwłocznie prowadzonego samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i kontynuował jazdę pomimo wydania przez umundurowanego funkcjonariusza Policji poruszającego się oznakowanym radiowozem poleceń do zatrzymania pojazdu, przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych. Zachowanie te wyczerpało więc znamiona czynu zabronionego przewidzianego w art. 178b k.k. Stwierdzić należy, że czyn ten charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Podejrzanym swoim zachowaniem stworzył bowiem realne niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu drogowego.

W toku postępowania przygotowawczego pojawiały się wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego A. K. (1). Z uzyskanej opinii dwóch biegłych psychiatrów i psychologa wynika, że podejrzanym cierpi na chorobę psychiczną pod postacią zaburzenia afektywnego dwubiegunowego. Biegłe jednoznacznie wskazały, że w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał całkowicie zniesioną zdolność rozpoznania jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem. Jednocześnie biegłe podały, że pozostawanie przez podejrzanego na wolności w aktualnym stanie zdrowia psychicznego stanowi zagrożenie dla porządku prawnego oraz zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego czynów podobnych. W związku z tym biegłe uznały, że w przypadku A. K. (1) zachodzi konieczność zastosowania środka zabezpieczającego w postaci leczenia psychiatrycznego w Poradni Zdrowia Psychicznego (k. 49 – 52). Przed Sądem biegłego G. S. (k. 116v), H. O. (k. 102 – 102v) i V. N. (k. 102) w całości podtrzymały swoją pisemną opinię oraz wnioski w niej zawarte.

W ocenie Sądu powyższe opinie biegłych zasługiwały na uwzględnienie w całości. Są one bowiem pełne, jasne i rzeczowe, a wnioski w nich zawarte poparte zostały logiczną, obszerną i przekonującą argumentacją.

Zgodnie z art. 31 § 1 k.k. nie popełnienia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem.

Przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. stanowi z kolei, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa.

Mając na uwadze treść w/w opinii biegłych, z których wynika, że A. K. (1) w chwili popełnienia czynu miał całkowicie zniesioną zdolność rozumienia jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem, a więc w świetle art. 31 § 1 k.k. nie popełnił przestępstwa i kierując się dyspozycją art. 17 § 1 pkt 2, Sąd zobligowany był do umorzenia postępowania.

Kierując się wnioskami płynącymi z omówionej opinii biegłych psychiatrów i psychologa, Sąd w oparciu o art. 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 1 k.k. i art. 93f § 1 k.k. orzekł wobec A. K. (1) środek zabezpieczający w postaci ambulatoryjnej terapii psychiatrycznej w Poradni Zdrowia Psychicznego w celu zapobieżenia popełnienia przez niego czynu zabronionego związanego z jego chorobą psychiczną.

Kierując się dyspozycją art. 93a § 2 k.k., art. 99 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k., Sąd orzekł wobec podejrzanego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

O kosztach obrony udzielonej podejrzanemu z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 4 ust. 1 i ust. 3, § 17 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1715 ze zm.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

Sędzia: